

Niebieski PP

*Kultura jest tym, co sprawiło, że człowiek stał się czymś innym niż tylko przypadkowym wydarzeniem w przyrodzie.*

André Marlaux

*Nie ma nic bardziej nieokreślonego niż słowo kultura.*

Johann Gottfried Herder

Człowiek, wraz ze swoimi ogromnymi osiągnięciami na gruntach niemalże każdej dziedziny rozwoju, od zawsze jawił się dla mnie jako istota niezwykle intrygująca. Postęp w zakresie badań naukowych czy technicznych wydaje się wysoce uzasadniony, wszak naturalnym zdaje się nieustanne dążenie do poprawy warunków życia. Udało nam się wykształcić wysoki poziom rozwoju także w dziedzinach, których istnienie uwarunkowane jest wyłącznie ludzką kreatywnością. Do ich oceny jesteśmy zdolni wyłącznie my, gdyż to my przyczyniliśmy się do ich powstania. Dziedziny, takie jak literatura, sztuka czy filozofia nie wydają się wysoce decydujące czy kluczowe w procesie rozwoju gatunku, jednak z jakiegoś powodu są nam bliskie niemalże od początku istnienia i nadal są niezwykle istotnym elementem naszej egzystencji. Jako ludzkość wykształciliśmy całe systemy wartości, normy społeczne oraz ustroje polityczne. Wszystko to było dotychczas obce naszej planecie. Nigdzie indziej w przyrodzie nie jest możliwe zaobserwowanie podobnego zjawiska, które w dodatku w tak znaczącym stopniu przyczyniłoby się do postępu w danym środowisku. Używanie jednego terminu, jakim jest *kultura*, w kontekście opisu dorobku naszej cywilizacji zdaje się nieco ryzykowne w obliczu tak odmiennego charakteru poszczególnych jej dziedzin. Jednak sam fakt jej wykształcenia nasuwa niejako wniosek, że jesteśmy w pewien sposób odmienni.

Starając się odpowiedzieć na pytanie, co czyni nas gatunkiem wyjątkowym – czy raczej co sprawia, że jako ludzkość czujemy się wyjątkowo – postanowiłem przede wszystkim rozpatrzyć nasz rozwój na gruncie ewolucyjnym. Przyglądając się rozwojowi chociażby zwierząt, nie sposób jest zaobserwować u nich wypracowania, nawet tak prozaicznego z perspektywy ludzkiej, środka komunikacji, jakim jest mowa. Oczywiście, widoczne jest wykorzystywanie różnego rodzaju odgłosów w celu wymiany informacji, nie mniej, nadal jest to dalekie od posługiwania się zaawansowaną mową czy – w dalszej perspektywie – językiem. Z jakiegoś powodu to właśnie my otrzymaliśmy ten zaszczytny bodziec ewolucyjny, który popchnął nas do stworzenia czegoś, co dotychczas było naszej planecie zupełnie obce.

Na przestrzeni lat nie zostaliśmy go pozbawieni. Stworzyliśmy społeczeństwa, które stały się podstawą istnienia państw. Wypracowaliśmy szeroki system wzorców kulturowych, które niejako stały się narzędziem do określania naszych zdolności partycypacji w życiu społecznym. Jako pierwsi odważyliśmy się jasno określić, co jest dobre, a co złe. To my

przyczyniliśmy się do powstania szeroko rozumianej sztuki, która w znaczącym stopniu odcisnęła piętno na całej historii naszego istnienia. Stwierdzenie, że jako gatunek jesteśmy w skali naszej planety wyjątkowi, wydaje się w tym momencie uzasadnione. Jest to jednak wyłącznie nasz tok rozumowania.

Powstanie kultury wcale nie warunkuje rozwoju danego gatunku; nie jest również jego gwarantem. Dowodem na to jest rzecz jasna fakt istnienia pozostałych bytów na Ziemi, które do utrzymania swojego istnienia nie potrzebowały wykształcenia tak abstrakcyjnej dziedziny rozwoju. Czy zatem jej pojawienie się na ścieżce ewolucyjnej człowieka można w ogóle uznać za konieczne? Oczywiście, rozpatrując kulturę w kontekście osiągnięć materialnych, jesteśmy w stanie stwierdzić, że niewątpliwie przyczyniła się do poprawy warunków naszego życia. Jednak jest to tylko jedna z wielu jej dziedzin. Rozpatrując zasadność istnienia innych dziedzin kultury, warto zastanowić się, czy niektóre z nich nie przyczyniają się wprost do uprzykrzania nam naszego bytowania na świecie. Wykształciliśmy przecież konieczność znajomości różnego rodzaju wzorców zachowań, których nieprzestrzeganie może narazić nas na nieprzyjemne reakcje otoczenia. Można przez to uznać, że stworzenie wielu spośród dziedzin kultury jest z punktu widzenia rozwoju nie tylko niepotrzebne, ale również nieuzasadnione.

Mimo to nadal konsekwentnie przyczyniamy się do ich postępu. Można byłoby przecież zawęzić naszą kulturę jedynie do udoskonalania naszego rozwoju na gruncie technicznym, aby egzystencja stawała się łatwiejsza. Oczywiście nadal byłibyśmy wyjątkowi wśród innych stworzeń na naszej planecie, jednak w nieporównywalnie mniejszym stopniu, niż ma to miejsce obecnie. Wytworzenie tak nietypowej, a jednocześnie fascynującej gałęzi rozkwitu, jaką jest kultura, jest niepodważalnym dowodem na naszą niepospolitość. To my przyczyniamy się do jej nieustannego rozwoju. Kultura bez swojego autora staje się jedynie osobliwym tworem, niezdolnym do egzystencji w świecie domyślnie jej pozbawionym. Pielęgnując kulturę, dbamy o nasze najważniejsze dziedzictwo. Jest czymś, czego nie udało się osiągnąć nikomu przed nami. I to właśnie dzięki niej możemy uznać, że jesteśmy wyjątkowi. Odróżnia nas od innych stworzeń, daje możliwość rozwoju na gruncie artystycznym, duchowym i filozoficznym. Sprawia, że mamy szansę na harmonijne funkcjonowanie w duchu nieustannego rozwoju.

Rozpatrywanie niemalże wszystkich zagadnień, które towarzyszą nam w życiu codziennym, okazałoby się niemal całkowicie odmienne, gdybyśmy zostali pozbawieni kultury. Fakt, że otrzymaliśmy tę zaszczytną możliwość wykształcenia jej na przestrzeni wieków, niewątpliwie powinien być dla nas powodem do dumy. Jako człowiek, jestem dumny, że mam możliwość korzystania z dobrodziejstw wieloletniego dorobku kulturowego ludzkości. Właśnie dlatego uważam, że kwestią priorytetową jest popularyzacja świadomości, jak istotnym elementem naszego społeczeństwa jest obecność w nim kultury.